

*Sygn. akt. IV Ka 1376/13*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 5 lutego 2014 r.*

*Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:*

*Przewodniczący SSO Aleksander Ostrowski*

*Sędziowie SSO Anna Bałazińska –Goliszewska*

*SSR del. do SO Elżbieta Wylegalska (spr.)*

Protokolant Justyna Gdula

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Marka Janczyńskiego

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2014 r.

sprawy **Z. S.**

oskarżonego o przestępstwo z art.224 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k., z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia

z dnia 17 października 2013r. sygn. akt II K 595/13

**I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając obie apelacje za oczywście bezzasadne;**

**II. zasądza od Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Śródmieścia) na rzecz adwokat B. S. kwotę 516,60 złotych (pięćset szesnastu i <sup>60</sup>/100, w tym VAT), tytułem nieopłaconej obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym;**

**III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.**

## UZASADNIENIE

Prokuratura Rejonowa dla Wrocławia – Śródmieścia oskarżyła Z. S. o to, że:

I. w dniu 19 stycznia 2013 r. we W., mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność do pokierowania swoim postępowaniem, używał wobec funkcjonariuszy Policji A. S. i K. T. przemocy w postaci rzucania w ich kierunku drewnianą pałką oraz groził im pozbawieniem życia trzymając w ręku nóż, w celu zmuszenia ich do zaniechania prawnej czynności służbowej zmierzającej do udzielenia asysty funkcjonariuszom Straży Pożarnej wezwanym na miejsce zdarzenia z powodu zadymienia lokalu - to jest o czyn z art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

II. w dniu 19 stycznia 2013 r. we W., mając w znacznym stopniu ograniczoną zdolność pokierowania swoim postępowaniem, słowami obraźliwymi i powszechnie uznanymi za obelżywe, znieważył funkcjonariuszy Policji A. S. i K. T., podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych - to jest o czyn z art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 17 października 2013 r. (w sprawie o sygnaturze II K 595/13) Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia:

I. uznał oskarżonego Z. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku tj. popełnienia czynu z art. 224 § 2 k.k. i wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności;

II. uznał oskarżonego Z. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku tj. popełnienia czynu z art. 226 § 1 k.k. i wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. biorąc za podstawę kary wymierzone z osobna, za zbiegające się przestępstwa orzekł wobec oskarżonego karę łączną w wymiarze 3 miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 2 lata;

V. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres jego zatrzymania w dniu 19 stycznia 2013 r.;

VI. na podstawie art. 73 § 1 k.k. w okresie próby oddał oskarżonego pod dozór kuratora sądowego;

VII. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci noża łamanego rękojeścią koloru brązowego i pałki drewnianej z metalowym zakończeniem ujętych w wykazie dowodów rzeczowych Nr I/35/13 pod poz. 1-2 (k. 8 akt sprawy) i na podstawie art. 195 k.k.w. zarządził ich zniszczenie;

VIII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego w całości od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa;

IX. zasadził od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. S. kwotę 988,92 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

Apelacje od powyższego wyroku wywiedli: obrońca oskarżonego oraz sam oskarżony. W treści apelacji obrońca oskarżonego zarzucił Sądowi I instancji:

a) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 224 § 2 k.k. i art. 226 § 1 k.k. polegającą na uznaniu, że czyny oskarżonego, wypełniły ustawowe znamiona opisanych w tych przepisach przestępstw;

b) obrazę przepisów postępowania, tj. art. 4,5 i 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, przekraczającej wyraźnie granice swobodnej oceny dowodów naruszenie dyrektyw art. 7 k.p.k. przy ocenie sprawstwa oskarżonego oraz brak wszechstronnej analizy zgromadzonego materiału dowodowego, w tym w szczególności wyjaśnień oskarżonego, rozstrzygnięcie licznie pojawiających się w sprawie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, podczas gdy z przepisów postępowania karnego wynika wprost przeciwny obowiązek;

c) błąd w ustaleniach faktycznych, które stanowią podstawę wydanego wyroku, polegający na ustaleniu stanu faktycznego z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego i przyjęciu wbrew właściwie ocenionemu, zgromadzonemu materiałowi dowodowemu, że oskarżony jest sprawcą przestępstwa opisanego w pkt 1 i 2 części wstępnej wyroku, tj. czynu z art. 224 § 2 k.k. i art. 226 § 1 k.k.;

a nadto:

d) rażąco niewspółmierność wymierzonej kary, bez uwzględnienia szczególnej okoliczności przemawiającej na korzyść oskarżonego, tj. stanu jego zdrowia psychicznego, nadto, że nie spowodował on żadnych obrażeń ciała u pokrzywdzonych, ani też niespornej okoliczności, iż w trakcie zajścia mimo wielkiego wzburzenia nie miał woli naruszyć nietykalności cielesnej u interweniujących;

Oskarżony w wywiedzionej przez siebie apelacji, zarzucił Sądowi I instancji:

a) nie przeanalizowanie w sposób dostateczny zeznań świadków, w tym w szczególności zeznań świadka K. T., który to świadek prześladuje oskarżonego od kilku lat i kłamie, zmienia zdanie, co do istotnych faktów w niniejszej sprawie.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów, a w razie nie uwzględnienia powyższego, wniósł o zmianę wyroku w części dotyczącej kary poprzez odstąpienie od jej wymierzenia i poprzestanie na orzeczeniu przepadku zatrzymanych przedmiotów.

Apelację swojego obrońcy poparł oskarżony w całości, wnosząc o całkowite uniewinnienie.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Obie apelacje są oczywiście bezzasadne i nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd I instancji po prawidłowo przeprowadzonym przewodzie sądowym wydał trafne rozstrzygnięcie końcowe uznające sprawstwo i zawinienie oskarżonego co do popełnienia zarzucanych mu czynów, co też właściwie uzasadnił w pisemnych motywach wyroku.

Zdaniem Sądu Odwoławczego zebrany w toku postępowania przygotowawczego i sądowego materiał dowodowy został przez Sąd I instancji oceniony prawidłowo i wszechstronnie, a jego całokształt daje wystarczające podstawy, by uznać oskarżonego za winnego popełnia czynów z art. 224 § 2 k.k. i art. 226 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy, w pierwszej kolejności, odnosząc się do zarzutu podniesionego przez obrońcę oskarżonego, polegającego na stwierdzeniu, iż Sąd I instancji dopuścił się obrazy przepisów prawa materialnego polegającego na uznaniu, że czyny oskarżonego wypełniły ustawowe znamiona opisane w treści art. 224 § 2 k.k. i art. 226 § 1 k.k. uznał, iż pozostaje on całkowicie niezrozumiały i nietrafiony. W odniesieniu do powyższego, Sąd Odwoławczy pragnie wskazać, iż Sąd I instancji w sposób wyczerpujący, kształtując i opisując stan faktyczny w oparciu o analizę zeznań świadków oraz oskarżonego, przyjął w sposób prawidłowy, iż zachowanie oskarżonego polegające na rzuceniu w policjantów drewnianą pałką oraz groźeniu im pozbawieniem życia, przy jednoczesnym trzymaniu w ręce noża, wyczerpało ustawowe znamiona przestępstwa z art. 224 § 2 k.k. a to, polegające na zmuszeniu funkcjonariuszy policji do zaniechania prawnej czynności służbowej.

Nadto, na aprobatę Sądu Odwoławczego zasługiwało także stanowisko i argumentacja przedstawiona przez Sąd I instancji w zakresie uznania sprawstwa i winy oskarżonego z art. 226 § 1 k.k., wskazując na zamiar bezpośredni jego popełnienia, poprzez zachowanie oskarżonego, który widząc umundurowanych funkcjonariuszy, znieważał ich i bez wątpienia wiedząc, że zwraca się do policjantów, a słowa przez niego użyte wskazywały na chęć okazania im pogardy, a więc jego zachowanie było nacechowane zamiarem bezpośrednim.

Jednocześnie, Sąd Odwoławczy analizując podniesiony przez obrońcę oskarżonego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych uznał, iż jest on całkowicie bezpodstawny. Zarzut taki bowiem, tylko wówczas jest słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, a stawiając ten zarzut należy wykazać jakich mianowicie konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd I instancji w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach innych niż te, na których oparł się Sąd I instancji, nie może prowadzić do wysnucia wniosku o popełnieniu przez Sąd błędu w ustaleniach faktycznych. Wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą Sądu I instancji. Swobodna ocena dowodów ograniczona jest jedynie powinnością przedstawienia rozumowania, które doprowadziło ten Sąd do dokonanego wyboru. Jest to niezbędne dla ustrzeżenia się od dowolności, usuwającej ów wybór spod kontroli stron i nadzoru instancyjnego.

W treści apelacji zarówno obrońcy, jak i samego oskarżonego, nie wskazano żadnej okoliczności, która pozostałaby poza rozważaniem Sądu Rejonowego, ani żadnego argumentu czy dowodu przekonującego, że ustalenia faktyczne pozostają w sprzeczności z kryteriami prawidłowego rozumowania czy doświadczenia życiowego.

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Odwoławczy w zupełności podzielił argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Należy w tym miejscu zauważyć, iż znaczna część uzasadnienia apelacji obrońcy oskarżonego zawiera okoliczności, które były przedmiotem rozważań Sądu I instancji, a ponadto obrońca przytoczył nowe okoliczności takie jak np. fakt, że oskarżony ma problemy z błędnikiem oraz ze słuchem i nie słyszał, jak funkcjonariusze Straży Pożarnej pukali do jego drzwi, jak również wskazując, iż zachowanie oskarżonego było determinowane zachowaniem funkcjonariuszy policji i nie chciał on popełnić zarzucanych mu czynów. W ocenie Sądu Odwoławczego, powyżej przedstawiona argumentacja obrońcy stanowi nic innego, jak jedynie polemikę z przedstawionym stanowiskiem i argumentacją Sądu I instancji zawartą w uzasadnieniu, a w pozostałym zakresie apelacja nie zawiera zdaniem Sądu Odwoławczego żadnych merytorycznych argumentów, stanowiących potwierdzenie zawartych w niej zarzutów.

Okoliczności, iż oskarżony Z. S. użył przemocy wobec funkcjonariuszy Policji A. S. i K. T. poprzez rzucenie w ich kierunku drewnianą pałką oraz groził im pozbawieniem życia trzymając w ręku nóż, w celu zmuszenia ich do zaniechania prawnej czynności służbowej, jak również słowami obraźliwymi i powszechnie uznanymi za obelżywe znieważał w/w funkcjonariuszy policji podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych, nie wzbudziła wątpliwości Sądu Rejonowego, jak również Sądu II instancji.

Sąd I instancji dał w tym zakresie wiarę zeznaniom świadków – funkcjonariuszy Policji A. S. i K. T. oraz zeznaniom interweniujących wspólnie z nimi strażaków w osobach: M. K., M. P. oraz M. D., słusznie podnosząc, iż twierdzenia świadków są racjonalne i w pełni uzasadnione. Świadkowie ci opisali dokładnie przebieg interwencji, wskazując sposób zachowania się oskarżonego, kierowane przez niego wyzwiska i próbującego skłonić ich do odstąpienia od wykonania dalszych czynności służbowych. Dlatego też, nie sposób zgodzić się z twierdzeniami apelującego, iż wskazane wyżej ustalenie Sądu Rejonowego nie znajduje podstaw w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Zeznania wskazanych świadków są konsekwentne w toku całego postępowania i wzajemnie ze sobą korelują. Ponadto, co wymaga podkreślenia, żaden z wykonujących w niniejszej sprawie czynności funkcjonariuszy, nie miał żadnych racjonalnych podstaw do niesłusznego przypisywania oskarżonemu zarzucanego mu czynu. W tej kwestii należy wskazać, że ocena Sądu Rejonowego w tej materii jest uzasadniona w sposób należyty i przekonujący. Stanowisko Sądu Rejonowego o odmowie przyznania wiary wyjaśnieniom oskarżonego nie przyznającego się do winy, wobec sprzeczności z pozostałym, uznanym za wiarygodny, materiałem dowodowym jest prawidłowa i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k.

Sąd II instancji w pełni podziela ocenę wyjaśnień oskarżonego dokonaną przez Sąd Rejonowy. Odnośnie natomiast okoliczności, iż oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 224 § 2 k.k., Sąd Odwoławczy uznał, iż stanowi to nic innego, jak wyłącznie przyjętą przez oskarżonego linię obrony, mającą na celu uniknięcie odpowiedzialności za popełniony czyn. Sąd Rejonowy z należytą wnikliwością dokonał oceny i weryfikacji wyjaśnień oskarżonego, w których nie przyznał się on do popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 224 § 2 k.k., jak również w zakresie ustalenia sprawstwa i winy za czyn z art. 226 § 1 k.k. - w oparciu o wszystkie zebrane dowody.

Jak celnie zauważył Sąd Rejonowy, oskarżony zaprzeczył, aby rzucał przedmiotami (nożem i pałką) w policjantów, co pozostaje w rażącej sprzeczności z zeznaniami świadków – policjantów, jak również strażaków, którzy w sposób jednoznaczny i spójny zeznali, iż oskarżony rzucił w kierunku policjantów drewnianą pałką, która przelatując obok nich, wybiła szybę w drzwiach wejściowych do mieszkania, a także groził on policjantom wymachując przy tym nożem. W tym kontekście, trafnie Sąd Rejonowy ocenił wyjaśnienia oskarżonego jako dowód odosobniony i w swojej wymowie nieprzekonujący.

Analizując dalszą treść uzasadnienia apelacji obrońcy oskarżonego, nie sposób oprzeć się wrażeniu, iż obrońca pozostaje nie do końca zorientowany odnośnie przebiegu postępowania w sprawie oskarżonego Z. S.. W pierwszej kolejności obrońca wskazał, iż przeczenie o winie oskarżonego, zostało oparte na wykazujących szereg wątpliwości i ocenionych w sposób dowolny wyjaśnieniach złożonych przez osoby bezpośrednio zainteresowane wynikiem toczącego się postępowania, w tym wskazując, iż funkcjonariusz A. S. obawia się oskarżonego, przy czym, żaden z fragmentów zdarzenia nie dał podstaw do takiej oceny. Nadto o powyższym, przekonują także okoliczności, które apelujący podnosi, a to w zakresie rzekomego przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy policji i bezzasadności ich interwencji, albowiem zdaniem obrońcy funkcjonariusze straży pożarnej potwierdzili, iż zagrożenia nie było, a przypalony garnek był zalany wodą i pozostał jedynie swąd.

Za całkowicie nieracjonalne i nie mające żadnego związku ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym należało uznać twierdzenia apelującego, jakoby zachowanie oskarżonego zostało wywołane nieprofesjonalnym oraz prowokacyjnym zachowaniem funkcjonariuszy, które charakteryzowało się nieuzasadnionym użyciem przymusu oraz zachowaniem aroganckim, które to sprowokowało oskarżonego do takiego zachowania. Należy bowiem zauważyć, iż wbrew stanowisku obrońcy oskarżonego - z zeznań świadków zarówno funkcjonariuszy Policji jak i Straży Pożarnej w sposób jednoznaczny wynika, iż to oskarżony w pierwszej kolejności nie chciał otworzyć drzwi strażakom i używał słów wulgarnych, a później już po wejściu funkcjonariuszy do mieszkania oskarżonego nadal ich wyzywał słowami obelżywymi, nakazując im w sposób wulgarny opuszczenie jego mieszkania.

Również twierdzenia apelującego dotyczące naruszenia przepisów postępowania poprzez oparcie przez Sąd Rejonowy orzeczenia o winie oskarżonego tylko na dowodach obciążających i pominięcie dowodów korzystnych dla niego, nie zasługują na uznanie. Jak już zostało wyżej wykazane, zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji przeprowadził postępowanie w sprawie rzetelnie, dokładnie i opierając się na wiarygodnych dowodach dokonał właściwej karno – prawnej oceny zachowania oskarżonego. Analiza i ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy ponad wszelką wątpliwość nie wykazuje żadnych błędów natury faktycznej, bądź logicznej, jest ona zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego i nie wykracza poza ramy oceny swobodnej.

Stwierdzić zatem należy, iż apelujący nie wykazali wadliwości w rozumowaniu Sądu Rejonowego, jak również nie wskazali przekonujących dowodów przemawiających za potwierdzeniem swojego stanowiska, natomiast Sąd I Instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wyczerpująco i przekonująco przedstawił motywy swojego rozstrzygnięcia, a przedstawiona w uzasadnieniu wyroku ocena dowodów jest spójna i logiczna.

Mając powyższe na względzie, zgodnie z treścią art. 437 § 1 k.p.k. zaskarżony wyrok utrzymano w mocy, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne, a to z uwagi na niewątpliwą bezpodstawność zawartych w nich zarzutów i oczywistą sprzeczność powoływanych przez obrońcę oraz oskarżonego faktów i okoliczności z prawdą.

Sąd Odwoławczy poddał analizie orzeczenie dotyczące kary i w tym przedmiocie również podzielił pogląd wyrażony w uzasadnieniu Sądu I instancji, iż wymiar kary wymierzonej oskarżonemu jest odpowiedni z uwagi na okoliczności i stopień szkodliwości czynu oraz zawinienia. Zasadnym było także zastosowanie wobec Z. S. dobrodziejstwa instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, a nadto oddanie oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego celem zweryfikowania postawionej w stosunku do niego pozytywnej prognozy kryminologicznej.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, nie znajdując podstaw do jego uchylecia.

Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. S. kwotę 516,60 zł tytułem udzielonej oskarżonemu obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Orzeczenie o kosztach znajduje uzasadnienie w treści art. 624 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy uznał, iż uiszczenie kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe.